

# Covidowe pielęgniarki- wariatki teraz tańczą by walczyć z CO2

27 lipca 2023

Prawdopodobnie jednym z najbardziej niepokojących związków narracyjnych podczas lockdownów pandemicznych było twierdzenie różnych rządów, think-tanków i ekspertów medialnych, że ograniczenia były korzystne nie tylko dla „powstrzymania rozprzestrzeniania się”, ale także dla „ratowania środowiska” przed tym, co według nich będzie nieuniknioną apokaliptyczną zmianą klimatu. Podczas gdy agenda COVID zniknęła dzięki milionom ludzi i połowie stanów amerykańskich odrzucających restrykcje, histeria klimatyczna wciąż żyje i ma się dobrze.

Jednym z najbardziej obrzydliwych trendów w propagandzie covidowej były ciągłe filmy taneczne prezentowane na „TikToku”. Tańczący politycy, tańczący prezenterzy talk-show i tańczące pielęgniarki, wszyscy mówiący nam, abyśmy się podporządkowali, tańcząc przy tym jak opętani. Cóż, to nie koniec, ponieważ tańczące pielęgniarki powracają, a teraz przybywają, aby powiedzieć nam, że akceptacja kontroli emisji dwutlenku węgla jest tak samo ważna jak nakazy covidowe.

[https://www.youtube.com/watch?v=hYmk\\_8IDC4A](https://www.youtube.com/watch?v=hYmk_8IDC4A)

Poza licznymi pytaniami o to, w jaki sposób pielęgniarkom udało się znaleźć czas na wykonanie tak wielu grupowych pokazów tanecznych, skoro szpitale były „przepełnione” pacjentami umierającymi na COVID-19, jak zapewniały media w pierwszym roku pandemii, musimy również zapytać: skoro kłamali na temat skuteczności restrykcji, dlaczego mielibyśmy ich słuchać odnośnie zmian klimatycznych?

Ani jedna drakońska polityka egzekwowana przez rządy nie miała żadnego wpływu na przenoszenie wirusa COVID-19. Blokady były

bezczelowe. Maski były bezcelowe. Dystans społeczny był bezcelowy. A oficjalna średnia śmiertelność zakażeń COVID wynosi zaledwie 0,23%, co oznacza, że 99,8% ludzi i tak nigdy nie było zagrożonych chorobą. Fakty te były dobrze znane specjalistom medycznym na początku 2021 roku, a mimo to wielu z nich nadal forsowało restrykcje.

Zawsze, gdy lato staje się upalne, pojawia się szum wokół środków kontroli klimatu, które miałyby niewiele lub nic nie zrobić, aby zmienić istniejący stan temperatur na Ziemi. „Rekordowe temperatury” są często nagłaśniane, ale owe rekordy sięgają krótkiego okresu spośród około 140 lat oficjalnych danych (od roku 1880). A co z okresem wcześniejszym? Kiedy spojrzemy na prawdziwą historię klimatu na Ziemi, dzisiejsze temperatury są niezwykle łagodne. Co więcej, globalne ocieplenie w przeszłości miało miejsce bez udziału człowieka.

Należy się zastanowić, jeśli tak jest, dlaczego zwolennicy kontroli emisji dwutlenku węgla lub klimatolodzy o tym nie mówią? Czy sytuacja jest podobna do covid, gdzie każą ci „wierzyć nauce”, z wyjątkiem nauki, która zaprzecza ich twierdzeniom? I nie zapominajmy, że ci sami ludzie od bardzo dawna mówią nam, że Ziemia jest na skraju spłonięcia.

Ludzie przestali ubóstwiać pielęgniarzy po kryzysie pandemicznym. Taniec na rzecz klimatu wydaje się raczej desperackim aktem mającym na celu odzyskanie widoczności, a nie uzasadnionym aktywizmem.

Źródło zagraniczne: [ZeroHedge.com](https://www.ZeroHedge.com)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://BabylonianEmpire.wordpress.com)

## Komentarz „Wołnych Mediów”

Podczas tych tańców wyemitowały do atmosfery więcej CO<sub>2</sub>, niż osoby nietańczące.